



Wyczerpujące pouczenia o przenoszeniu świadomości do Krainy Wielkiej Szczęśliwości ze skarbu umysłu mądrości Namcie

Karma Czagme (znany także pod imieniem Raga Asja)

Guru Dewa Dakini Hum!

Oto komentarz do *Przeniesienia do Krainy Wielkiej Szczęśliwości* z tekstów związanych z sadhaną *Krainy Wielkiej Szczęśliwości* z cyklu głębokiej słuchanej linii skarbu umysłu mądrości *Namcie*.

Słowo o historii tej linii. Wedle *Kroniki Króla*, jednej z *Pięciu Kronik*, pod koniec czasu pojawi się trzydziestu trzech widjadharów, panów tajemnej mantry. W przepowiedni ich niezrównanego Przebudzenia napisano:

„W krainie Buddy Siakja[muniego] zwanej Do Kham objawi się jogin praktykujący tajemną mantrę wielkiego pojazdu, pan mantry Dordże Drakpo. Opuściwszy to miejsce, wypełni nieogarnione aktywności. W północnej części systemu trzech tysięcy światów, w nieskalanej krainie o nazwie Las Sandałowców, stanie się Tathagatą, przewodnikiem istot, niedościgłym nauczycielem trzytysięcznego zgromadzenia, Zwycięzcą o imieniu Dźniana Samantabhadra (Jeszie Kunzang)”.

Tak więc nirmanakaja imieniem Mingjur Dordże, przepowiedziana w licznych skarbach podobnych temu, uosabia w jednej emanacji wielkiego lotsałę Wajrotsanę oraz Szipu Palsenga, w przyszłości będzie zaś Buddą Dźniana Samantabhadrą.

Wypełniając aktywności Bodhisattwy, w wieku lat trzynastu, siódmego dnia Saga Dały w roku złotego wisiora (*hemalamba*, 1657), ujrzał on twarz Buddy Amitabhy i jego dwóch przybocznych o ciałach wielkich jak góry i niewyobrażalnym majestacie. Otrzymał wtedy wprost od nich sadhanę Krainy Wielkiej Szczęśliwości, metodę widzenia jej w snach, sadhanę długowieczności Amitajusa z orszakiem, przeniesienie świadomości do Krainy Wielkiej Szczęśliwości oraz jej modlitwę, aspirację i abhiszekę. Tego samego wieczora, ujrawszy znów twarz Buddy Amitabhy i świętę, otrzymał modlitwę jogi snu i ustne pouczenia.

Wszystko to przywodzi na myśl słowa *Bodhisattwa Pitaki*:

„Bodhisattwowie, co żywią takie oddanie, uznawani są przez wszystkich Buddów, przekraczających Zdobywców, za odpowiednie naczynia dla Dharmy. Buddowie ukazują się im i odsłaniają ścieżkę Bodhisattwy w całej doskonałości”.

Choć istnieje wiele tradycji przenoszenia świadomości w szkołach wczesnych przekładów i szkołach nowych, ta linia jest nadzwyczajnie świeża, jeszcze ciepła od słów wypowiedzianych przez Amitajusa, a zatem niosąca szczególne błogosławieństwo. Co więcej, Drogocenny Mistrz z Oddijany rzekł:

„Ja, zrodzony z lotosu, i mnie podobni

Z myślą o leniwych joginach
Wyjawiamy wskazówki przeniesienia”.

Rozproszeni adepci mogą mieć głębokie nauki wielkiej doskonałości, ale wciąż brakuje im czasu na ćwiczenie. Są też tacy, którzy za sprawą splamienia lenistwa nie obudzili jeszcze wewnętrznej pewności wyzwolenia. To dla nich przeznaczone są ustne pouczenia, które umożliwiają osiągnięcie Stanu Buddy w czasie śmierci bez potrzeby dalszej zaprawy. Nawet ci, którzy dopuścili się wielkich niegodziwości, mogą korzystać z tych potężnych środków, co czyni je jedną z najważniejszych metod urzeczywistniania Stanu Buddy.

Najlepiej, jeśli ćwicząc od tej chwili, zdołasz samodzielnie praktykować przeniesienie, zyskawszy pewność, że umierasz. Niemniej nawet gdy nie będziesz w stanie tego uczynić, samo otrzymanie ustnego przekazu przeniesienia świadomości ułatwi Guru wykonanie go dla ciebie, gdy przyjdzie ci dokonać żywota.

O pożytkach z metody przeniesienia świadomości napisano w *Czterech wadźra siedziskach*:

„Absolutnie niesplamiony złymi uczynkami
Dotrzesz na niezrównany, odległy brzeg samsary”.

Oraz:

„Ów górny otwór brahmy
Nazywa się wprost przeniesieniem.
Emao! Oto ścieżka najwyższych nauk.
Emao! Odcina samsarę.
Emao! Pozostaje w wolności.
Emao! Pierwotna mądrość nie ma sobie równych”.

A także:

„Splamiony w każdy sposób
Uwalnia się dzięki praktyce przeniesienia”.

Drogocenny Mistrz z Oddijany powiada również:

„Dzięki przeniesieniu we właściwej chwili
Nawet sprawcy pięciu czynów o natychmiastowych skutkach
Uzyskają odrodzenie w wyższych światach albo wyzwolenie”.

Pożytki są zatem niezmierzone. Powiedziano też:

„O ile dokonasz przeniesienia świadomości w ten sposób, bez względu na dotkliwość swych złych czynów, dzięki błogosławieństwu wizualizacji będziesz miał ciało boga, człowieka bądź podobne, póki trwać będą nauki choćby jednego Buddy. Następnie, wyczerpawszy szybko pozostałą karmę, urzeczywistnisz Stan Buddy. Niektórzy osiągną zaś Stan Widjadhary w niezwyklej krainie Wcielonej Doskonałości”.

Istnieje wiele rodzajów przeniesienia, takich jak przeniesienie dharmakaji, przeniesienie sambhogakaji, przeniesienie nirmanakaji, przeniesienie zwykłe, przeniesienie gwałtowne oraz przeniesienie do innego ciała.

Przeniesienie dharmakaji

Dzięki należytemu praktykowaniu w tym życiu mahamudry bądź *trekcie* wielkiej doskonałości, w czasie śmierci spotkają się świetlistości matki i syna. Pozostaniesz w tym stanie siedem dni albo pewien czas. Jako że jest to ostateczna forma przeniesienia, wolna od pojęć podmiotu i przedmiotu, w tym przypadku nie ma, jak powiedziano, złych i dobrych utworów.

Jeśli dokonasz takiego przeniesienia dharmakaji, znakiem zewnętrznym będzie czyste, nieskalane niebo, znakiem wewnętrznym – niesłabnąca przez dłuższy czas promienność ciała, a znakiem tajemnym – pojawienie się sylab, takich jak białe AH czy niebieskie HUM.

Przeniesienie sambhogakaji

W następnej kolejności omawia się przeniesienie sambhogakaji.

Znakiem zewnętrznym jego dokonania jest niebo wypełnione tęczami i światłem, a znakiem wewnętrznym – wypłynięcie krwi lub surowicy z otworu brahmy na szczycie głowy oraz pojawienie się tam wilgoci, przypominającej rosę. Czubek głowy może też obrzmieć i parować. Pod otworem brahmy wypadną włosy i będzie to najcieplejsza część ciała. Znakiem tajemnym jest pojawienie się nawet pięciu rodzajów relikwii oraz postaci i atrybutów bóstw.

Przeniesienie nirmanakaji

W tym celu połóż się na prawym boku i oddychaj przez lewe nozdrze. W zasięgu wzroku umieść wizerunek Siakjamuniego, Zrodzonego z lotosu bądź podobnej postaci, wizualizuj obecność bóstwa i przenieś świadomość przez lewe nozdrze. Następnie obudź pragnienie powrócenia dla dobra istot jako nirmanakaja i módl się o to. Zewnętrznym znakiem dokonania tego przeniesienia będą chmury lub tęcze o kształcie drzew spełniających życzenia, spadnie też deszcz kwiatów. Znak wewnętrzny to wypłynięcie krwi lub surowicy z lewego nozdrza bądź pojawienie się migocących kropli rosy. Znakiem tajemnym jest zachowanie całej czaszki (nawet po kremacji) lub objawienie się atrybutów bóstw albo licznych niewielkich *ringseli*.

Przeniesienie gwałtowne

Przeniesienie gwałtowne jest niedopuszczalne. Nawet po ukazaniu się wszystkich znaków zbliżającego się zgonu, musisz trzykrotnie odprawić rytuał oszukiwania śmierci. Wykonanie przeniesienia bez tego uczyni cię winnym zamordowania bóstw. Nawet w przypadku odbierania najsurowszej kary, chronicznej choroby, nieznośnego bólu i tak dalej, dokonanie przeniesienia przed właściwą chwilą nadejścia śmierci równa się zabiciu bóstw.

Nawet gdy życie się kończy, nie należy dokonywać przeniesienia, póki nie ma pewności, że żywotny kanał w szyi został faktycznie odcięty. Jeśli życie nie dobiegło do swego ostatecznego kresu i wciąż jest szansa na jego powrót, istnieje i ziści się groźba zabicia bóstw. Mówimy tu o znajdujących się w ciele bóstwach stu wzniosłych rodzin Buddy. I o zabiciu ich wszystkich. Innymi słowy, dokonanie przeniesienia w chwili innej niż całkowite wyczerpanie długości życia nie tylko nie przyniesie pożytku, ale popchnie do niższych światów. Dlatego też przeniesienie gwałtowne jest niedopuszczalne.

Wedle *Tantry czterech wadźra siedzisk*:

„W odpowiedniej chwili dokonaj przeniesienia,
Lecz uczynienie tego kiedy indziej zabije bóstwa”.

W autentycznych pismach czytamy też:

„Przeniesienie w złym momencie to zabicie bóstw.
Póki żyjesz, praktykuj Dharmę,
I póty rosnać będzie strumień prawości”.

Drogocenny Mistrz z Oddijany powiada zaś:

„Teraz praktykuj sumiennie rytuał oszukiwania śmierci zgodnie z jej znakami. Nawet po ukazaniu się ich wszystkich, praktykując przeniesienie bez uprzedniego odprawienia rytuału oszukiwania śmierci, dopuścisz się zabicia bóstw oraz samobójstwa. A że jest to gorsze od pięciu czynów z natychmiastowym skutkiem, odpraw wszystkie najwłaściwsze ogólne i szczególne rytuały zwodzenia śmierci”.

Przeniesienie do innego ciała

Jak powszechnie wiadomo, nie zeszły się zależne warunki potrzebne do przekazania tych nauk w Tybecie. Dlatego też, choć istnieją teksty przekazu, nie ma linii praktyki.

Przeniesienie zwykłe

Mimo że nie jest to przeniesienie gwałtowne, nosi miano „natychmiastowego”. Jako że sprawcy śmierci – na przykład drapieżcy, woda, strzała, nóż, cios i tak dalej – mogą przyjść niespodziewanie, ilekroć poczujesz strach albo wpadniesz w panikę, systematycznie ćwicz się w skupianiu świadomości na Amitajusie lub Drogocennym Mistrzu z Oddijany nad swoją głową. Dzięki temu, gdy zniemacka zajrzy ci w oczy śmierć, odruchowo skoncentrujesz się na szczycie głowy i tędy wyjdzie twoja świadomość. Jak powiada Drogocenny Mistrz z Oddijany: „Kierowanie myśli do Guru ponad głową ma zaprawdę nieocenioną wartość”.

W celu dokonania zwykłego przeniesienia powinieneś leżeć na prawym boku z głową skierowaną na północ. Nad głową wizualizuj bóstwo, na przykład Buddę Śikhina albo Buddę Medycyny. Recytuj imiona bliskich ci Trzech Klejnotów oraz błogosławione mantry dharani i módl się. Powiedziano, że dzięki temu unikniesz odrodzenia w niższych światach.

Wadźra pieśń, która streszcza sześć Dharm, powiada:

„Osiem wrót wiedzie do samsary,
Jedne są ścieżką mahamudry”.

W *Głębokim znaczeniu wewnętrznym*, które odwołuje się do wielu klas nieprześcignionych tantr, czytamy:

„Jeżeli świadomość wszechpodstawy odchodzi
Przez otwór brahmy – będzie sfera bezforemna,
Przez bindu – wielka bogini,
Przez pępek – bóg sfery pożądania,
Przez oczy – potężna osoba w sferze pożądania,
Przez nos – światy jakszów,
Przez ucho – bóg dokonania,
Przez wrota istnienia – jak powiedziano, głodny duch,
Przez cewkę moczową – zostaniemy zwierzęciem,
Przez dolne wrota – osiem piekieł”.

Innymi słowy, nawet jeśli nie ćwiczyłeś się w praktykach przeniesienia, a twoja świadomość mocą karmy opuści ciało przez otwór brahmy, odrodzisz się w sferze bezforemnej. Zgodnie z ustnymi pouczeniami przeniesienia odejście przez otwór brahmy prowadzi jednak do odrodzenia w czystych niebiańskich krainach. Tak mówi jedna z tradycji. Wedle *Wadźra strof słuchanej linii*:

„Kiedy pojawiają się znaki śmierci, bądź radosny i odrzuć przywiązanie.
Zawrzyj dziewięć wrót, zastosuj substancje, przystrój się aspiracją”.

W tym przypadku (zamykania dziewięciu dróg) słowa „otwór brahmy” odnoszą się do otworu w czaszce oddalonego o cztery szerokości palca od linii włosów; jeśli świadomość wyjdzie tamtędy, odrodzisz się w sferze bezformnej. Właściwy otwór brahmy znajduje się pośrodku pukla osiem szerokości palca od linii włosów i prowadzi do odrodzenia w niebiańskich krainach.

Choć istnieją więc dwie tradycje, Drogocenny Mistrz z Oddijany powiada:

„Ścieżki przeniesienia – po trzy wyższe, pośrednie i niższe, razem dziewięć – różnią się zasadniczo. Jako że otwór brahmy na szczycie głowy jest ścieżką do czystych niebiańskich krain, wysyłając świadomość tam, osiągniesz wyzwolenie. Skoro to ścieżka najwyższa, twoje zamiary zdecydowanie tam właśnie wieść powinny. Jeżeli świadomość wyjdzie przez oczy, będziesz królem czakrawartinem, a jeśli przez lewe nozdrze, odrodzisz się w czystym ludzkim ciele. To troje wrót wyższych. O ile świadomość opuszcza ciało przez prawe nozdrze, odrodzisz się jako jaksza, gdy przez uszy, jako bóg w sferze formy, a gdy przez pępek, jako bóg w sferze pożądania. To troje wrót przeciętnych. W razie wyjścia świadomości przez cewkę moczową, odrodzisz się zwierzęciem, w przypadku tak zwanych wrót istnienia, czyli ścieżki przyczyny i nasienia, białej i czerwonej esencji – głodnym duchem, a odbytu – w pieklach. To troje wrót niższych”.

Co się tyczy samych wskazówek do przeniesienia świadomości, *Tantra czterech wadźra siedzisk* powiada:

„Co ma być oczyszczone, jedna sylaba i pół.
Zatrzymaj od trzeciej do ostatniej z ośmiu.
To nasienie, dziki ogień,
Spoczywa na mandali wiatru.
Skup na tym umysł.
W górze, otwór brahmy
Jest najwyższym z dziewięciu.
Bez ciała, to, co jest esencją umysłu,
Medytuje na tym”.

Wedle *Wadźra strof słuchanej linii*:

„Magia przeniesienia, która obdarza Stanem Buddy bez medytacji...
Wprowadź HUM i nierozdzielny praną-umysł do kanału centralnego.
Wizualizuj sylabę KSA i pchnij ją w górę ścieżką brahmy,
Przenosząc do Guru Dharmakaji i Krainy Buddy”.

Drogocenny Mistrz z Oddijany mówi:

„Gdybyś miał w tym życiu nirwany nie urzeczywistnić bez reszty,
W chwili przeniesienia krain niebiańskich pragnąc,
Poświęć się niezbędnym działaniom i ćwiczeniom!”.

Oraz:

„Te pouczenia są potężną metodą, która przynieść może Stan Buddy nawet największym złoczyńcom. Te pouczenia, przeobrażająca złota Dharma, dzięki której jogin może zostawić pieczęć ciała i jednocześnie się przebudzić, tu ujawnione zostaną”.

Składają się one z dwóch części: ćwiczenia w przeniesieniu oraz właściwego zastosowania.

Ćwiczenie w przeniesieniu

Aby poprosić o wskazówki do wizualizacji ćwiczeń przeniesienia, należy najpierw ofiarować mandalę. W tym celu recytuj:

„Przeobraziwszy tę mandalę z brązu w drogocenne substancje
I te ziarna jęczmienia w złoto oraz turkus,
Ofiarowuję je z oddaniem nirmanakaji współczującego Guru:
Spójrz na mnie ze współczuciem!”.

Następnie powtórz trzykrotnie wersy przyjęcia schronienia i budzenia bodhicitty:

„*Namo!* W Trzech Klejnotach i w Trzech Korzeniach,
We wszystkich jego źródłach schronienie przyjmuję.
Aby doprowadzić każdą istotę do Stanu Buddy,
Kieruję umysł ku niedoścignętemu Przebudzeniu”.

W jednej chwili pojawiaacie się teraz jako Wielki Współczujący (Awałokiteśwara Mahakarunika) o białym ciele i jednej spokojnej, uśmiechniętej twarzy. Macie cztery ręce: górna para jest złożona na sercu, w drugiej dzierżycie biały kryształowy różaniec i biały kwiat lotosu. Siedzicie na lotosie i tarczy księżycy z nogami ułożonymi w pozycji wadźry. Węzeł włosów zdobi delikatna korona z pięciu klejnotów. Promienni blaskiem wszystkich znaków i oznak, nosicie jedwabne szaty i klejnoty. Medytujcie, wyraźnie to sobie wyobrażając.

Z zewnątrz ciało Wielkiego Współczującego przypomina biały jedwabny namiot, wewnątrz jest puste niczym nadmuchany balon. Pośrodku tej jasnej, pustej przestrzeni znajduje się kanał centralny o czterech cechach: biały z zewnątrz na znak szczęśliwości, czerwony wewnątrz na znak jasności, doskonale prosty jako symbol ścieżki bodhisattwy oraz zamknięty od dołu, pod pępkiem, na znak zatrzaśnięcia wrót do niższych światów. Jako że ścieżka do wyższych światów jest otwarta, wiedzie wprost od otworu brahmy na szczycie głowy. Tak wizualizujcie.

Ponad twoją głową
Na lwim tronie, lotosie i tarczy księżycy
Zasiada Opiekun Amitabha o czerwonym ciele.
Ma jedną twarz i dwie ręce ułożone w geście równowagi,
Dzierży żebraczą miskę, jest odziany w szaty Dharmy,
Siedzi jak Budda Majtreja
Z dwoma wielkimi palcami stóp
U zwieńczenia kanału centralnego.
Po jego prawicy jest Lokeśwara, Pan Świata, biały
O jednej twarzy i czterech ramionach, dwóch złożonych,
W dolnej prawej dzierżący różaniec, w lewej lotos.
Stoi na lotosie i księżycu.
Po lewicy jest pełen siły i mocy Wadźrapani,
Niebieski, o jednej twarzy i dwóch ramionach,
W prawej dzierży wadźrę, w lewej dzwonek.
Stoi na lotosie i księżycu.
Otoczają ich niezliczeni Buddowie, Bodhisattwowie,
Śrawakowie, Pratyekabuddowie i Arhaci.
Z trzech nasiennych sylab w trzech ośrodkach
Trzech głównych postaci płynie światło,
Zapraszając do nierozdzielonego stopienia bóstwa z Sukhawati.

Następnie recytuje się modlitwę przeniesienia:

Emaho!

Nieźródwanie cudowny Opiekunie Amitabho,
Wielki Współczujący, pełen siły i mocy Wadźrapani,
Z niepodzielnie skupionym umysłem modlę się do Was,
Błogosławcie, bym mógł opanować głębię ścieżki przeniesienia.
A gdy wreszcie nadejdzie godzina śmierci,
Błogosławcie, bym mógł przenieść świadomość do Sukhawati.

Módl się tak, ile tylko możesz, a następnie wizualizuj.

W ośrodku serca, wewnątrz kanału centralnego jest, niczym membrana w łodydze bambusa, ośmiopłatkowy czerwony lotos, na którym spoczywa tarcza księżycy wielkości połówki ziarna, a na niej esencja prany-umysłu oraz świadomości, białe bindu i czerwona sylaba HRI ze wszystkimi szczegółami, promienna i świetlista. Wyobrażaj je sobie tak, jakby zaraz miały się wznieść, poderwać.

Z HRI emanuje pojedynczy promień światła w formie drugiej sylaby HRI i zamyka niższe wrota, bramę piekieł. Potem pojawia się kolejne HRI i zamyka drogę do odrodzenia jako zwierzę, cewkę moczową. Po nim emanują dwie sylaby HRI, zamykając wrota w tajemnym miejscu i w ustach, prowadzące do odrodzenia wśród głodnych duchów. Następne HRI zamyka pępek i wrota odrodzenia jako bóg ze sfery pożądania. Kolejna para HRI zamyka uszy i drogę do odrodzenia jako półbóg w sferze formy albo *kumbhanda*. Następne dwie sylaby HRI blokują nozdrza i bramy odrodzenia jako jaksza bądź człowiek, skazany na doświadczenie narodzin, starzenia, choroby i śmierci. Potem emanują trzy HRI, blokujące miejsce między brwiami, drogę do odrodzenia w sferze formy, prawe oko i wrota do odrodzenia jako ludzki król, oraz oko lewe. Po nich wystrzeliwuje jeszcze jedno HRI, zamykając otwór w czaszce i drogę do odrodzenia w sferze bezforemnej. Wyobrażając to sobie, można też wypowiadać dźwięk HRI.

Teraz, wypowiadając HIK, wyobrażasz sobie, że twój umysł w postaci bindu i białej sylaby HRI wystrzeliwuje w górę kanałem centralnym i niemal dotyka wielkiego palca Amitabhy, który znajduje się na szczycie twojej głowy. A kiedy mówisz potem KA, opada i wraca na tarczę księżycy w ośrodku serca.

Możesz to połączyć z trzykrotnym wyrzuceniem zastarzałego oddechu i zatrzymaniem prany. Zatrzymując pranę, zapieczętu ją na długo. Wyobrażaj sobie, że gdy mentalnie wypowiadasz HIK, prana z prawego i lewego kanału opuszcza kanał centralny w postaci niebieskiego dymu w momencie zetknięcia się bindu z palcem Amitabhy. Kiedy mentalnie wypowiadasz KA, opada ono i zostaje na postumencie księżycy w sercu. Potem wyślij je w górę ponownie. Możesz wtedy zamknąć wadźra pięści na udach i zebrać pranę, umysł oraz wszystkie przejawienia w górnej części ciała.

Jeśli nie umiesz kontrolować prany w taki sposób, powinieneś sobie wyobrażać, że gdy wydajesz dźwięk HIK, bindu wystrzeliwuje w górę kanałem centralnym i dotyka wielkiego palca stopy Buddy Amitabhy. Wraz z KA opada zaś i wraca do ośrodka i serca. Wizualizuj to wyraźnie, wystrzeliwując i sprowadzając z powrotem bindu jakieś dwadzieścia jeden razy.

Następnie recytuj modlitwę aspiracji:

Emaho!

Amitabho, wspaniały Buddo Nieograniczonego Światła,
Z wielkim współczującym Awalokiteśwarą po prawej,
Pełnym siły i mocy Wadźrapanim po lewej,
Otoczony zgromadzeniem niezliczonych Buddów i Bodhisattwów,
W pełnej cudów, bezgranicznej radości i szczęścia
Niebiańskiej Krainie Sukhawati, oazie błogości.
Kiedy nadejdzie czas pożegnania z tym życiem,

Obym udał się prosto do niej, nigdzie się już nie zatrzymując,
I odrodziwszy się tam, obym ujrzał na własne oczy oblicze Amitabhy!
Oby tej żarliwej modlitwie
Błogosławili zewsząd wszyscy Buddowie i Bodhisattwowie,
Aby ziścić się mogła bez najmniejszych przeszkód!
Tadjatha pancendrija alabodhanaja soha

Wyobrażaj sobie, że za sprawą tej modlitwy z żebraczej miski w dłoniach Amitabhy płynie nektar amrity nieśmiertelności, który wypełnia twoje ciało.

Módl się teraz o długie życie:

Emaho!

Doskonały Buddo Amitajusie,
Wielki Współczujący, Wadżrapani oraz
Wszyscy niezliczeni Buddowie i Bodhisattwowie,
Z umysłem przepelnionym oddaniem kłaniam się i sławię Was wszystkich.
Wysłuchajcie, proszę, tej modlitwy i udzielcie siddhi długowieczności!
Om amidewa ajusiddhi hum

Odmów jeden różaniec lub powtarzaj, ile razy możesz.

Wyobrażaj sobie, że główne bóstwa, Amitabha, i jego świta rozpuszczają się w światło i stapiają z tobą, a otwór brahmy na twojej głowie zostaje zamknięty przez HAM i rozmaite wadźry.

Dzięki praktykowaniu w ten sposób w sześciu, czterech bądź ilukolwiek sesjach pojawiają się znaki spełnienia: ciepło i gorąco albo swędzenie, kłucie, drętwienie bądź obrzmienie w okolicy otworu brahmy, poczucie miękkości czy mięsistości szczytu głowy, wypłynięcie krwi lub surowicy z otworu brahmy. Kiedy do tego dojdzie, starannie zbadaj miejsce oddalone o osiem szerokości palca od linii włosów. Włożona tam łyżeczka trawy *kuśa* powinna pewnie stać pionowo.

W takiej sytuacji kontynuowanie mogłoby doprowadzić do osłabienia siły życiowej, daj więc spokój wizualizacji. Nie każ bindu przemierzać kanału centralnego, nie powtarzaj HIK i KA.

Niektórzy ludzie nie mają otworu brahmy lub nie mogą go znaleźć, odczuwają za to bóle bądź zawroty głowy. W takim przypadku należy wizualizować Amitabhę o łokieć nad głową i wyobrażać sobie, że bindu z HRI wystrzeliwuje aż do jego lotosu, a następnie wraca do kanału centralnego i zstępuje do ośrodka serca. Medytowanie nad tym przez kilka sesji otworzy otwór brahmy, z którego wypłynie krew lub surowica.

Na tym kończą się wskazówki do ćwiczenia przeniesienia świadomości.

Właściwe zastosowanie

Przeniesienie dla siebie

Wykonując przeniesienie dla siebie, po czytelnym pojawieniu się wszystkich znaków zbliżającego się zgonu, trzykrotnie wykonaj rytuał zwodzenia śmierci. Jeśli i to nie zda się na nic, jak powiedziano:

„*Kjema!* Teraz, gdy świta mi bardo umierania,
Porzucę wszelkie lgnięcie, tęsknotę i przywiązanie,
Wejdę bez rozproszenia w stan, w którym pouczenia są jasne,
I przeniosę własną świadomość w sferę niezrodzonej przestrzeni.
Opuszczając to ciało złożone z mięsa i krwi,
Będę wiedział, że jest ono ulotną iluzją”.

Zgodnie z tym musisz ofiarować swoje ciało, dobytek i bliskich jako mandalę Buddzie Amitabhy – i uczyniwszy to, rozstać się z całym przywiązaniem.

Jak podczas ćwiczeń w wizualizacji, zamknij dziewięć wrót przy pomocy sylab HRI i wyobrażaj sobie w niebie łokieć nad głową centralne bóstwo, Amitabhę, z orszakiem. Spraw, by świadomość – reprezentowana przez bindu i HRI – wystrzeliła w górę i rozpuściła się w sercu Amitabhy. Powtarzaj te wizualizację raz po raz, aż ustanie oddech. Ile możesz, recytuj modlitwę aspiracji przeniesienia. Przyjaciele w Dharmie i inni także powinni robić to w twoim imieniu. Dzięki temu świadomość opuści ciało przez szczyt głowy i z całą pewnością w następnym życiu odrodzisz się w Sukhawati.

Przeniesienie dla innych

Kiedy jest już pewne, że chory zmarł i ustał zewnętrzny oddech, ułóż ciało tak, by głowa trzymała się prosto. Następnie zacznij recytować na głos wersy przyjęcia schronienia i wzbudzenia bodhicitty oraz znajome imiona Buddów. Kiedy nie ma wątpliwości, że kanał żywotny został przecięty, przystąp do wizualizowania przeniesienia, intonując jednocześnie łagodnie i melodyjnie:

Kjema! Szlachetne dziecię, którego życie dobiegło kresu,
Twoje ciało jest jidamem, białym sattwą,
Z przypominającym bambusową strzałę kanałem centralnym w środku.
Wyobraź sobie w sercu czerwoną sylabę HRI
Ze wszystkimi szczegółami.
Sześć pojawiających się teraz kolejnych HRI
Zamyka bramy sześciu rodzajów odrodzenia,
Zaś otwór brahmy na szczycie głowy jest otwarty.
Ponad twoją głowę na lotosie i tarczy księżyca
Jest Opiekun Amitabha o czerwonym ciele,
Z jedną twarzą i dwoma rękoma w geście równowagi,
W których dzierży żebraczą miskę, odziany w szaty Dharmy
Siedzi ze skrzyżowanymi nogami.
Po jego prawicy jest Lokeśwara, Pan Świata, biały
O jednej twarzy i czterech ramionach, dwóch złożonych,
W dolnej prawej dzierżący różaniec, w lewej lotos.
Stoi na lotosie i księżycu.
Po lewicy jest pełen siły i mocy Wadżrapani,
Niebieski, o jednej twarzy i dwóch ramionach,
W prawej dzierży wadźrę, w lewej dzwonek.
Stoi na lotosie i księżycu.
Otaczają ich niezliczeni Buddowie, Bodhisattwowie,
Śrawakowie, Pratjekabuddowie i Arhaci.
Z trzech nasiennych sylab w trzech ośrodkach
Trzech głównych postaci płynie światło,
Zapraszając do nierozdzielnego stopienia bóstwa z Sukhawati.

Wizualizuj teraz, że twoja świadomość
W postaci białego bindu oznaczonego sylabą HRI
Zostaje przeniesiona do serca Amitabhy.

Emaho!

Niezrównanie cudowny Opiekunie Amitabho,
Wielki Współczujący, pełen siły i mocy Wadżrapani,
Ten zmarły z niepodzielnie skupionym umysłem modli się do Was,

Błogosławcie, by jego świadomość została przeniesiona do krainy wielkiej szczęśliwości!

Recytujcie to razem z niezbędnymi wizualizacjami siedem lub dwadzieścia jeden razy. Powtarzajcie KA i HIK, ile tylko możecie. Następnie wykrzyknijcie PHAT i wyszarpnijcie kosmyk z czubka głowy zmarłego, z miejsca oddalonego o osiem szerokości palca od linii włosów. Powinny wyjść tak łatwo, jakby wypadały. Może temu towarzyszyć dźwięk „kak!” i pojawienie się pary albo obrzmienia, surowicy bądź wilgoci, przypominającej rosę. To miejsce może być ciepłe lub wręcz gorące. Praktykując dla osoby, która nie ma włosów, powinniście dociskać palec, aż zauważycie obrzmienie, surowicę czy inny znak.

Wyobrażajcie sobie, że z serca Amitabhy emanuje światło, całkowicie rozpuszcza w światło orszak i skandhy zmarłego, które wtapiają się teraz w serce Amitabhy. A potem recytujcie modlitwę trzy, pięć lub siedem razy:

Emaho!

Amitabho, wspaniały Buddo Nieograniczonego Światła,
Z wielkim współczującym Awalokiteśwarą po prawej,
Pełnym siły i mocy Wadźrapanim po lewej,
Otoczony zgromadzeniem niezliczonych Buddów i Bodhisattwów,
W pełnej cudów, bezgranicznej radości i szczęścia
Niebiańskiej Krainie Sukhawati, oazie błogości.
Kiedy tylko zmarły pożegna się z tym życiem,
Oby udał się prosto do niej, nigdzie się już nie zatrzymując,
I odrodziwszy się tam, oby ujrzał na własne oczy oblicze Amitabhy!
Oby tej żarliwej modlitwie
Błogosławili zewsząd wszyscy Buddowie i Bodhisattwowie,
Aby ziścić się mogła bez najmniejszych przeszkód!
Tadjatha pancendrija alabodhanaja soha

Następnie intonuj melodyjnym głosem wersy ukazania drogi:

Emaho!

Nieźrównanie cudowny Opiekunie Amitabho,
Wielki Współczujący, pełen siły i mocy Wadźrapani,
Ten zmarły z niepodzielnie skupionym umysłem modli się do Was,
Błogosławcie, by jego świadomość została przeniesiona do krainy wielkiej szczęśliwości!
Kjema! Szlachetne dziecko, którego życie dobiegło kresu,
Bez przywiązania do samsary
Oraz bez najmniejszej wątpliwości i wahania
Idź prosto do krainy wielkiej szczęśliwości.
Phat! Phat! Phat!

Z tymi słowy wyobrażajcie sobie, że Amitabha mknie do Sukhawati niczym wystrzelona strzała. Recytujcie strofy, zaczynające się od słów „Nie doświadczać cierpień niższych światów...” oraz „Niczym niesplamiony lotos...”.

Jeśli zdołasz praktykować tak przeniesienie dla zmarłego, z miłością i współczuciem, bez cienia myśli o własnym zysku, przyniesiesz niewyobrażalny pożytek.

Niepojawienie się znaków przeniesienia świadomości może oznaczać, że już do niego doszło, bowiem czasem trwa to мгновение lub tyle, ile trzeba na zjedzenie posiłku.

Jeżeli przyjdiesz dokonać przeniesienia przed ustaniem zewnętrznego oddechu, powinieneś praktykować wizualizację zamykania dziewięciu bram i tak dalej, oraz poświęcić czas na recytowanie imion Buddów i modlitwę aspiracji, nie popychając świadomości w górę i w dół. To gwarant dokonania przeniesienia, jak należy.

Jak powszechnie wiadomo, świadomość pozostaje w ciele do trzech nocy i dnia, przeniesienia trzeba więc dokonać w tym czasie. Jako że *Księga kadam* mówi też o okresie od trzech do siedmiu dni, dopuszczalne jest praktykowanie przeniesienia także do dnia siódmego. Ci, co odprawiają rytuały w wioskach, uważają, że świadomość odesłać można także z podobizny lub karty z imieniem, i kultywują tradycję przywoływania świadomości do zwłok nawet po wielu dniach, aby przenieść ją stamtąd na nowo. Choć nie ma o tym mowy w tantrycznych pismach, nie widzę tu żadnej istotnej sprzeczności.

Tyle tytułem komentarza. Jako że cytowanie rdzennego tekstu skarbu umysłu mądrości *Namcie* jest niesłychanie pożyteczne, uczynię to teraz:

Rdzenny tekst

Stopnie przeniesienia:

Wizualizuję w sercu czerwoną sylabę HRI
Ze wszystkimi szczegółami.
Emanuje z niej sześć kolejnych HRI
I zamyka bramy sześciu rodzajów odrodzenia,
Pozostawiając otwarty otwór brahmy na szczycie mojej głowy.
Ponad nią jest Amitabha, Nieograniczone Światło,
Wizualizuję jego i dwóch przybocznych zgodnie z opisem.
Moja świadomość pojawia się
Jako białe bindu z sylabą HRI,
Które zostaje przeze mnie przeniesione do serca Amitabhy.
Bez śladu wątpliwości i wahania
Modłę się o odrodzenie w krainie wielkiej szczęśliwości.
Samaja. Gja. Gja. Gja.

Modlitwa przeniesienia:

Emaho!
Niezrównanie cudowny Opiekunie Amitabho,
Wielki Współczujący, pełen siły i mocy Wadźrapani,
Z niepodzielnym skupionym umysłem modłę się do Was,
Błogosławcie, by moja świadomość została przeniesiona do krainy wielkiej szczęśliwości!
Samaja. Gja. Gja. Gja.

Modlitwa aspiracji była cytowana wcześniej.

Ja, Ragasja, ułożyłem wyczerpujące pouczenie o przenoszeniu świadomości do Sukhawati, wezwany do tego przez samą nirmanakaję (Mingjura Dordże). Wyznaję wszelkie błędy, pomyłki i nieścisłości, których mogłem się dopuścić. Oby dzięki tej zasłudze każda istota, która zobaczy bądź usłyszy ten tekst, odrodziła się w Sukhawati.

Przekład na język polski: Adam Kozieł